

Damian Ziółkowski

Zapomniany kartograf i geograf - Eugeniusz Romer (1871-1954) : cz. 2

Bibliotheca Nostra : śląski kwartalnik naukowy 1/1, 7-14

2008

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ARTYKUŁY

Damian Ziółkowski

Zapomniany kartograf i geograf - Eugeniusz Romer (1871-1954). Cz. 2

Dojrzałe życie

Stała praca i docentura pozwoliły Romerowi na stabilizację życiową. Zaczął wtedy myśleć o założeniu rodziny. Wybranką jego serca została Jadwiga Rossknecht, córka dyrektora browaru okocimskiego, poślubił ją w 1899 roku. Po latach sam Romer przyznał, że jego związek małżeński był udany. Rok później został ojcem, na świat przyszedł syn Witold¹. W 1904 roku urodził się młodszy syn Edmund². W tym samym roku, zdumiony niskim poziomem wydawnictw geograficznych, opracował i wydał we Lwowie podręcznik *Geografia dla klasy pierwszej szkół średnich*. Wprowadził w nim polskie nazewnictwo i dlatego podręcznik został zakazany przez władze pruskie. Za początek pracy Romera jako kartografa uznaje się rok 1908, ponieważ wydał wtedy w Wiedniu *Atlas Geograficzny*³. Było to znakomite i pomnikowe dzieło kartograficzne, które stało się podstawą dla polskiej kartografii. Do 1958 roku ukazało się 16 wydań w nakładzie ponad 2-milionowym⁴. W okresie 1909-1912 Romer wyjeżdżał kilkakrotnie za granicę w celu badań nad lodowcami. W tym samym czasie studiował przez pół roku w Szwajcarii w Instytucie Lugeona w Lozannie. W 1910 roku brał udział w rosyjskiej ekspedycji w góry Sichota-Alin. Dzięki zawiązanym kontaktom w czasie azjatyckiej eskapady, jego pozycja wśród zagranicznych uczonych bardzo wzrosła. W 1911 roku objął katedrę geografii na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie.

¹ Witold Romer (1900-1967) – profesor fototechniki na Politechnice Wrocławskiej.

² Edmund Romer (1904-1988)- założyciel i profesor Wydziału Automatyki na Politechnice Śląskiej.

³ Od IX wydania z 1926 roku powszechnie używa się tytułu: *Mały atlas geograficzny*.

⁴ *Polski Słownik Biograficzny*, t. 31, Wrocław, Warszawa, Kraków, Gdańsk. Łódź, 1988-1989, s. 638.

Była to pierwsza uniwersytecka katedra geografii, która stała się załącznikiem Instytutu Geograficznego. Pracował w niej do 1930 roku⁵.

W końcu kwietnia 1913 roku umarła matka Romera. Prawdopodobnie chorowała na raka jelit. Po śmierci ojca, Eugeniusz był bardzo zżyty z matką, dlatego jej odejście do wieczności było dla niego poważnym ciosem. Po latach tak wspominał tamten okrutny czas:

„Śmierć matki była aktem bohaterstwa, który pamięć o niej trwałym oświecił blaskiem. Matka cieszyła się zdrowiem, którego ilustracją jest fakt, że nigdy w życiu nie radziła się lekarza. (...) Nie zdradzając się zupełnie ze strasznych bólów, znoszonych w bohaterskim milczeniu, zleciła natychmiast wezwać młodszego syna, po czym nam stroskanym oświadczyła, co następuje: - Położyłam się nie po to, by wstać, ale by spokojnie umrzeć. - Zwracając się do mnie rzekła: - Jesteś uczonym, wierzysz w naukę, wzywam cię, nie dopuść do mnie żadnego lekarza. - A zwracając się do brata: - Za trzy dni stanę przed Panem, z Jego sługami mówić już nie chcę ani potrzebuję, wzywam cię, gdy jesteś tak religijny, oszczędź mi wizyty księdza.”⁶

Obydwaj bracia zrobili inaczej. Wezwali lekarza i księdza. Matka zmarła kilka godzin po operacji. Po jej śmierci Romer wyjechał z całą rodziną, na 4 tygodnie, do Bretanii we Francji. Stamtąd wyruszył na Międzynarodowy Kongres Geologiczny w Kanadzie, który ugruntował jego pozycję wśród zagranicznych naukowców.

Wybuch I wojny światowej i szansa na odzyskanie niepodległości przez Polaków spowodowały zainteresowanie Romera sprawą przyszłych granic Polski. Już na początku XX wieku brał udział w odczytach i wykładach o charakterze niepodległościowym. W 1914 roku, zagrożony deportacją za akcję chełmską, opuścił Lwów i udał się do Wiednia. Tam rozpoczął i skończył w 1916 roku swoje imponujące dzieło – *Geograficzno-statystyczny atlas Polski*. Opracowanie atlasu zajęło profesorowi niecały rok. Szybkie tempo wydania i opublikowania było spowodowane sytuacją polityczną w Europie. Wojna chyliła się ku końcowi i oczywistym było zwołanie konferencji pokojowej, na której miały się ważyć losy polskiej niepodległości. Nie było żadnego dokumentu potwierdzającego roszczenia Polaków. Świat nie wiedział, ilu jest Polaków i kim są. Nie można było wierzyć w propagandę państw zaborczych, dlatego ktoś musiał się zmierzyć z tym wyzwaniem. Do tego zadania była potrzebna osoba, która posiadała ugruntowaną pozycję naukową i niezwiązana z polityką. Do tej roli świetnie nadawał się profesor Romer, dlatego właśnie do niego udał się z propozycją wydania atlasu dyrektor Patronatu Spółek Oszczędności

⁵ Ł. Mazurkiewicz-Herzowa: *Eugeniusz...*, s. 29.

⁶ E. Romer: *Pamiętniki : problemy...*, s. 125.

³⁴ Franciszek Stefczyk (1861-1924) - założył w 1889 roku pierwszą na ziemiach polskich wiejską spółdzielnię oszczędnościowo-pożyczkową wg wzoru Raiffeisena.

i Pożyczek we Lwowie Franciszek Stefczyk⁷. Romer bez wahania przyjął propozycję i tak powstało pomnikowe dzieło.

Atlas był wydany na 32 luźnych kartach z 69 mapami, w trzech językach: polskim, niemieckim i francuskim. Został wydrukowany w wydawnictwie Freitag i Berndt w Wiedniu. Na ziemiach polskich został, co zrozumiale, przyjęty z zachwytem (m. in. odczyt w auli Akademii Umiejętności w Krakowie z udziałem Stanisława Smolki i Michała Bobrzyńskiego). Natomiast w Niemczech Albrecht Penck żądał uwięzienia Romera za zdradę stanu. Na szczęście po dwóch rozprawach sądowych profesor został oczyszczony z zarzutów. Wstawili się za nim dyrektor Wojskowego Instytutu Geograficznego w Wiedniu gen. A. Hubl i arcyksiążę Stefan Habsburg, uznając atlas za dzieło naukowe, bez prawa opublikowania go poza Austro-Węgrami. Mimo tego zakazu udało się przemycić 2 egzemplarze, jeden do Trybunału Międzynarodowego w Hadze a drugi do Stanów Zjednoczonych. Dzięki temu Amerykanie poznali historię Polski i posługiwali się tym atlasem w czasie konferencji paryskiej⁸. Edmund Romer, syn profesora tak wspominał po latach powstawanie atlasu:

„Po wizycie dra Stefczyka tryb Ojca uległ radykalnej zmianie. Ojciec najwyraźniej odżył, znikły wszelkie ślady przygnębienia. Wypadki wojenne nieomal przestały go interesować. Nowe zadanie w zupełności pochłaniało jego myśli i energię. Wcześniej się budził i wstawał. (...) Z opowiadań-monologów Ojca, teraz krótkich, zwartych i skąpych, głównie przy posiłkach, wiedzieliśmy, że krystalizowały się zarysy podjętej pracy. Ma to być wielki geograficzno-statystyczny atlas, przedstawiający obraz całej Polski pod każdym względem: fizjograficznym, narodowościowym, gospodarczym i kulturalnym. Jest już wiele wybitnych osób gotowych do współpracy, także do prac pomocniczych, technicznych. Ojciec zapewnił sobie dostęp do niezbędnych materiałów źródłowych. (...) Wkrótce widać już było materialne przejawy pracy Ojca. Na kuchennym stole zaczęły pojawiać się różne druki, atlasy, tomy i tomiska. (...) Dosłownie brak było miejsca na rozłożenie książek i atlasów.”⁹

W latach 1916-1917 Romer pełnił funkcję dziekana Wydziału Filologicznego Uniwersytetu Lwowskiego. W 1918 roku dzięki zaproszeniu Romana Dmowskiego został włączony w skład delegacji na konferencję paryską. Wyjazd, podobnie jak wydanie *Geograficzno-statystycznego atlasu Polski*, sfinansował F. Stefczyk. Razem z nim do Paryża pojechał pierwszy asystent Romera Teofil Szumański¹⁰. Tak wspomina Romer swojego współpracownika:

„Wracam do wspomnień o panu Zygmuncie Marsie. Za pośrednictwem swego brata, profesora medycyny lwowskiego uniwersytetu, doniósł mi pan Zygmunt, że w Limanowej znajduje się nauczyciel ludowy, autor mapy powiatu limanowskiego, jego zdaniem poważny

⁸ *Polski Słownik Biograficzny*, t. 31..., 1988-1989, s. 639.

⁹ E. Romer: *Geograf trzech epok : wspomnienia o ojcu*, Warszawa 1985, s. 133-134, 137.

¹⁰ Jan Wielek: *Teofil Szumański (1875-1944) : Z Sowlin na Konferencję Pokojową w Paryżu*, „Almanach Ziemi Limanowskiej”, nr 1, 2000, s. 29.

i zdolny człowiek. (...) Pan Teofil Szumański, o nim powyżej i już poprzednio anonimowa była mowa, w następstwie moich starań, a zapewne za cichym, ale skutecznym poparciem obojga Marsów, był już w r. 1917 we Lwowie, ułatwił mi przygotowanie zamierzonych prac na konferencję pokojową w Paryżu, tam był moim biurowym alter ego, a z chwilą założenia Lwowskiego Instytutu Kartograficznego – jego filarem.”¹¹

Po wystawieniu takiej dobrej opinii, nie było wątpliwości, iż miejsce Szumańskiego znajduje się przy Romerze. W Paryżu opracowywali mapy na potrzeby uczestników konferencji pokojowej. Była to wymagająca i wyczerpująca praca, gdyż trzeba było projektować je w pośpiechu. Niezwykle do samego świtu. Sam Romer przyznał, iż to była żmudna praca. Dzięki osobistym kontaktom profesora, sytuacja Polski na konferencji była świetna. Zorganizował z zagranicznymi konsultantami wiele kongresów i zjazdów na temat przyszłych granic Polski. Cały czas był na sali obrad, w decydujących momentach dla sprawy polskiej. Jego wkład w ustalenie granic był nieoceniony. Po konferencji w 1921 roku została wydana publikacja autorstwa Eugeniusza Romera pt.: *Polski atlas kongresowy*.¹²

Po powrocie do Polski wielokrotnie jeździł na Śląsk do Wojciecha Korfanteo w sprawach plebiscytu. Ponadto był w Rydze na konferencji pokojowej w sprawach ustalenia granicy wschodniej. Publikował wiele w zagranicznej prasie na temat granic Polski. Ostatnie lata mocno nadwładliły jego zdrowie. Zaangażowanie w sprawę polską spowodowało, iż profesor nie wrócił już do pełnej sprawności. Było to efektem wzmózonej pracy podczas konferencji pokojowej. Czternaście godzin dziennie to była norma, raz zdarzyło się mu pracować bez przerwy 80 godzin. Nic dziwnego, że organizm zaczął się buntować¹³.

W okresie międzywojennym Romer zaczął się realizować na polu kartografii. W 1921 roku utworzył Instytut Kartograficzny połączony później z firmą wydawniczą Książnica-Atlas, której był założycielem. Głosem Instytutu Kartograficznego był wydawany w latach 1923-1934 „Polski Przegląd Kartograficzny”. Cały czas kontynuowano wznowienia *Malego atlasu geograficznego*. Między 1925 a 1927 rokiem wydał *Powszechny Atlas Geograficzny*. Jego dorobek naukowy jest imponujący, publikował prace z zakresu klimatologii, dydaktyki, glaciologii, geografii i historii. Dzięki podróżom do Anglii, Norwegii, Serbii i Macedonii w latach 1923-1932 opublikował prace z zakresu glaciologii. Interesował się Tatrami, dlatego powstało w 1929 roku dzieło o zlodowaceniu tego pasma pt.: *Tatrzańska epoka lodowcowa*. W pracach z geografii regionalnej skupił się na sieci rzecznej Polski. Za tereny rdzenne uważał obszar od Bugu po Odrę i Nysę wraz z całym wybrzeżem od Gdańska po Szczecin. Mimo wszystko w sto-

¹¹ E. Romer: *Pamiętniki : problemy...*, s. 295.

¹² *Polski Słownik Biograficzny*, t. 31..., 1988-1989, s. 640.

¹³ L. Mazurkiewicz-Herzowa: *Eugeniusz...*, s. 31.

sunkowo młodym wieku profesor Romer postanowił się wycofać z życia publicznego. Mając 60 lat, w 1931 roku przeszedł na wcześniejszą emeryturę. Nie przestał oczywiście odwiedzać i doradzać w Instytucie. Wychował ponad 30 uczniów-doktorów, z czego 6 zdobyło habilitację, m.in. Stanisław Lencewicz, Józef Kostrzewski, Franciszek Uhorczak, Józef Wąsowicz, Aleksander Kosiba, Maria Polaczkówna, Julian Czyżewski i inni¹⁴.

Niewątpliwie nie można zapomnieć o działalności Romera w różnych organizacjach w Polsce i Europie. W 1922 roku powołał do życia Zrzeszenie Polskich Nauczycieli Geografii, będąc jej pierwszym prezesem aż do wybuchu wojny. Zrzeszenie wydawało „Czasopismo Geograficzne”, którego redaktorem w latach 1927-1939 był Romer. Dzięki niemu od 1920 roku Polska stała się członkiem Centre International de Navigation Aérienne w Paryżu, a w 1922 członkiem Międzynarodowej Unii Geograficznej. W latach 1928-1938, 1945-1954 sprawował funkcję wiceprezydenta Unii a w latach 1924-38 był prezesem Polskiego Narodowego Komitetu Geograficznego. Udzielał się również na międzynarodowych konferencjach kartograficznych w Cambridge, Londynie, Paryżu, Helsinkach. Był organizatorem Międzynarodowego Kongresu Geograficznego, który odbył się w Warszawie w 1934 roku. Pokazano na nim pierwszą międzynarodową wystawę kartograficzną, która była wzorem dla następnych kongresów¹⁵.

W latach trzydziestych coraz częściej jego uwagę zaprzętały sprawy polityczne. Dojście do władzy Adolfa Hitlera spowodowało wzrost zagrożenia militarnego ze strony państwa niemieckiego. Eugeniusz Romer jako żarliwy patriota dawał temu wyraz w licznych wystąpieniach. Wkroczenie i zajęcie przez Niemców ziem austriackich oraz czeskich przekonało Romera, iż wojna jest nieunikniona. Pisał o tym w artykule *Caveant Consules Totius Mundi* w czasopiśmie „Zwrot” z 1938 roku, będącego w opozycji do rządu. Chciał przetłumaczyć *Mein Kampf* Adolfa Hitlera na język polski. Za taką postawę stał się obiektem intryg i został oskarżony przez dyrekcję Zarzewia¹⁶ o zdradę państwa. Przez sąd lwowski został oczyszczony ze stawianych mu zarzutów¹⁷.

Ostatnie wakacje przed wojną w roku 1939, profesor Romer postanowił spędzić w Limanowej w dworze Zygmunta Marsa¹⁸. Mimo bliskiej wojny, państwo Romerowie przeżyli w stolicy Beskidu Wyspowego miłe chwile. Z okazji 40-lecia małżeństwa Eugeniusza Romera z Jadwigą Rosknecht dwaj synowie Witold i Edmund z rodzinami przyjechali do Lima-

¹⁴ *Polski Słownik Biograficzny*, t. 31..., 1988-1989, s. 641.

¹⁵ Tamże.

¹⁶ Organizacja Młodzieży Niepodległościowej „Zarzewie” - organizacja młodzieżowa, założona w 1909 roku w zaborze austriackim. Jej główne zadania to walka o niepodległość Polski. Reaktywowana w okresie międzywojennym.

¹⁷ *Polski Słownik Biograficzny*, t. 31..., 1988-1989, s. 642.

¹⁸ Dwór Marsów - Posiadłość Marsów w Limanowej. Obecnie znajdują się tam Muzeum Ziemi Limanowskiej.

nowej, aby razem świętować wspólnie jubileusz rodziców. Jednakże nie dane im było długo cieszyć się ze swojego święta. Aby uniknąć konfliktu towarzyskiego, Romerowie przenieśli się do Rymanowa i tam dostali wiadomość o śmierci Janiny, siostry profesora. Tak oto wspominał po latach Romer tamte wydarzenia:

„Dwór Limanowa, piękna i miła pańska siedziba, okolona starym parkiem, pełnym śladów dawnej staranności, nawet zbytku, położona w uroczej a łagodnej karpackiej okolicy o typie jednak podgórskim, tak bardzo odpowiadającym naszym słabym siłom fizycznym, nie sprawił nam żadnego zawodu (...) Dwór Limanowa miał jeszcze inny urok: radiowe koncerty szopenowskie (...) I mimo wszystko nie wytrzymał w tym środowisku; znalazła się w tym poważnym i miłym zespole rodzina, której poza i maniery nas wyrzuciły. Gdy nie tyle po doświadczeniach, ile po objawieniach ostatnich kilku lat myślę o tym tak przykrym zajściu, przypuszczam, że i moja drażliwość współwinę ponosiła. (...) Z tej też racji by uchronić pana Marsa od poznania prawdziwej przyczyny naszego wyjazdu, od razu – w naszym poczuciu – uciekliśmy z Limanowej, podając przyczynę zmyśloną. Jechaliśmy wprost do Rymanowa (...) W sobotę lub niedzielę, 19 lub 20 sierpnia, nadeszła depesza donosząca o śmierci mojej siostry, wiadomo jak ukochanej, a od kilku lat hiobowo dotkniętej i hiobowo znoszącej cierpienia. Depesza nie była do mnie adresowana, a jak się później dowiedziałem, z ostrzeżeniem ze strony depeszującej córki, by mię na tę bolesną stratę przygotować.”¹⁹

Ostatnie lata

Ostatni okres zaczyna się w 1939 roku po wybuchu II wojny światowej. Ten moment bardzo dotknął Romera. Był uważany za przedstawiciela pokolenia romantyków będących wrażliwymi na zły los Ojczyzny. Nie mógł się pogodzić z okupacją Polski. Przyplacił to zdrowiem, bowiem schudł 10 kilogramów i osłabił organizm. Doszła do tego jeszcze choroba i śmierć żony, która przygnębiła go doszczętnie. W czasie okupacji pracował nad gospodarczo-społecznym atlasem Polski, niestety mimo zaawansowanej pracy, atlas przepadł w wojennej zawierusze. W 1941 roku Niemcy zniszczyli cały skład wydawnictwa Książnica-Atlas. Synom profesora udało się uciec poza granicę kraju, natomiast synowe z dziećmi zostały w kraju. On sam początkowo przebywał w swoim mieszkaniu we Lwowie, następnie ukrył się, dzięki swoim uczniom, w klasztorze oo. zmartwychwstańców pod nazwiskiem Edmunda Piotrowskiego²⁰.

Nie mając dostępu do map, w nowym środowisku, pozbawiony swojej biblioteki (Niemcy po wkroczeniu do Lwowa zniszczyli jego księgozbiór liczący 15 tys. woluminów i 20 tys. map), bez kontaktów z ludźmi, zaczął studiować teologię i w ciągu niespełna 3 lat zdał wszystkie egzaminy, przy okazji poprawiając znajomość języka łacińskiego i włoskiego. W 1943 roku spisał pamiętnik z okresu życia klasztornego pt.: *Pamiętniki: pro-*

¹⁹ E. Romer: *Pamiętniki : problemy...*, s. 296-297, 302.

²⁰ Ł. Mazurkiewicz-Herzowa: *Eugeniusz...*, s. 35.

blemy sumienia i wiary. W kwietniu 1944 roku wyjechał do Warszawy, skąd miał być przerzucony do Londynu. Po raz kolejny stan jego zdrowia się pogorszył i przerzut do Anglii stał się nieaktualny. W stolicy zastało go powstanie warszawskie, które szczęśliwie przeżył. Następnie został osadzony w obozie w Pruszkowie, stamtąd przedostał się do Krakowa, gdzie zamieszkał na stałe²¹.

Po zakończeniu wojny, w wieku 74 lat, objął stanowisko kierownika Katedry Geografii Uniwersytetu Jagiellońskiego i kierował Instytutem Geograficznym. W tamtym okresie habilitację u profesora uzyskało 8 osób, m.in.: Jan Dylik, Mieczysław Klimaszewski, Stanisław Pietkiewicz. W latach 1945-1949 był redaktorem „Przeglądu Geograficznego”. Eugeniusz Romer, mimo sędziwego wieku nie przestał uczestniczyć aktywnie w życiu naukowym. Ilustruje to fakt, iż po wojnie opublikował ponad 30 prac naukowych. Ponadto pomagał przy odbudowie Książnicy-Atlas we Wrocławiu, dzięki czemu wznowiono po wojnie *Mały Atlas Geograficzny, Atlas Polski Współczesnej*, mapy fizyczne i globusy²². Niewątpliwie w tym wieku aktywność zawodowa zasługiwała na wyrazy uznania, zwłaszcza w dziedzinie kartografii.

Od 1949 roku ponowne problemy zdrowotne profesora spowodowały coraz częstsze wypadki do Rabki²³. Z jego notatnika dowiadujemy się, że w latach 1949-1953 przeszedł 10 zawałów serca. 3 tygodnie przed śmiercią nastąpił wylew do mózgu, w efekcie pojawiły się zaburzenia w mowie. Nawet na łożu śmierci nie rozstał się z piórem, gdyż pisał rozprawę z kartografii syntetycznej. Niestety, choroba była silniejsza. Eugeniusz Romer zmarł dnia 28 stycznia 1954 roku w Krakowie, gdzie został pochowany na Salwatorze. Uroczystości pogrzebowe odbyły się 2 lutego 1954 roku, a więc dzień przed jego 83 urodzinami. Mimo silnego mrozu, nad mogiłą profesora pochyliło się wielu przyjaciół, których poznał podczas swojego życia. Chcieli pożegnać wielką osobę, która przyczyniła się do odzyskania niepodległości i wprowadziła polską kartografię na czołowe miejsce w świecie. Na podstawie bibliografii Franciszka Uhorczaka, dorobek kartograficzny Eugeniusza Romera to: 60 atlasów, 140 map i 5 globusów, łącznie 205 pozycji. Do tego należy dodać 300 innych publikacji z takich dziedzin jak: geografia, glaciologia, klimatologia. Daje to razem ponad 500 pozycji i świadczy o dużym talencie i zaangażowaniu naukowym.

Wyrażam przekonanie, że przedstawiony wizerunek Eugeniusza Romera jako kartografa, edytora i twórcy polskiego przemysłu kartograficznego w Polsce jest obiektywny. Wierzę, że ten artykuł przyczyni się do przypomnienia jego wielkich zasług dla Rzeczypospolitej Polskiej. Odwie-

²¹ *Polski Słownik Biograficzny*, t. 31, ..., 1988-1989, s. 642.

²² Tamże, s. 643.

²³ Rabka - miasto w woj. małopolskim, w powiecie nowotarskim. Położona jest u styku Gorców i Beskidu Wyspowego oraz Pasma Podhalańskiego, na wysokości 500-560 m.n.p.m.

dzając grób Eugeniusza Romera na Cmentarzu Salwatorskim złożyłem hołd mistrzowi kartografii i geografii, hołd wielkiemu Polakowi.



Eugeniusz Romer
(1871 – 1954)

(Źródło fot.: http://www.geoforum.pl/pictures/Romer_E.jpg. Dostęp dnia: 17.04.2008)

Bibliografia

1. Czyżewski J.: *Życie i dzieło Eugeniusza Romera*, W: *Wybór prac*. T. 1, Warszawa 1960.
2. *Encyklopedia Popularna PWN*, t. 4, Warszawa 1994.
3. Mazurkiewicz-Herzowa Ł.: *Eugeniusz Romer*, Warszawa 1966.
4. *Nowa Encyklopedia Powszechna PWN*, t. 1, Warszawa 2004.
5. *Nowa Encyklopedia Powszechna PWN*, t. 7, Warszawa 2004.
6. Pawlak W.: *Geneza kartografii romerowskiej*, „Polski Przegląd Kartograficzny”, t. 27, 1995, nr 2, s. 117-127.
7. *Polski Słownik Biograficzny*, t. 31, Wrocław; Warszawa; Kraków; Gdańsk; Łódź, 1988-1989, s. 638-643.
8. Romer E.: *Geograf trzech epok : wspomnienia o ojcu*, Warszawa 1985.
9. Romer E.: *Pamiętnik paryski (1918-1919)*, Wrocław 1989.
10. Romer E.: *Pamiętniki : problemy sumienia i wiary*, Kraków 1988.
11. Wielek J.: *Teofil Szumański (1875-1944) : Z Sowlin na Konferencję Pokojową w Paryżu*, „Almanach Ziemi Limanowskiej”, nr 1, 2000, s. 29.

Mgr Damian Ziółkowski jest pracownikiem Sekcji Gromadzenia i Opracowania Zbiorów Biblioteki Głównej AWF w Katowicach.